

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **R. L.** ,
oskarżonego z art. 197 § 2 i 3 pkt 2 i 3 k.k., art. 200 § 1 i 4 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w
zw. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej O. L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 10 listopada 2022 r., sygn. II AKa 116/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze
z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. III K 1/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżycielkę posiłkową O. L. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt III K 1/18, R. L. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 197 § 2 i 3 pkt 2 i 3 k.k. i art. 200 § 1 i 4 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na szkodę X.Y. . Ponadto sąd orzekł w przedmiocie ustanowienia w sprawie obrońcy oraz kosztów procesu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m. in. przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej O. L. , Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 10 listopada 2022 r., sygn. II AKa 116/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w całości na niekorzyść oskarżonego R. L. i zarzucił mu rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego i ustalenie chronologii wydarzeń z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, a nadto sprzeczne z zasadami logicznego myślenia i wbrew przeprowadzonym dowodom przyjęcie, że małoletnia była wielokrotnie przesłuchiwana, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż doprowadziło do błędnych ustaleń sądu i utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia;
2. art. 56 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku prokuratora o wyłączenie od udziału w postępowaniu apelacyjnym R. L. z uwagi na to, że orzeczenie pozbawiające go władzy rodzicielskiej nie było prawomocne, podczas gdy całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie wskazywał, że reprezentuje on interes małoletniej w sposób sprzeczny z jej dobrem, co uzasadniało ograniczenie jego udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego;
3. art. 368 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie w toku rozprawy apelacyjnej wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków G. L. , D. T. , R. S. i A. W. , mimo iż bezpośrednie przesłuchanie tych osób miało znaczenie dla wyjaśniania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co miało istotny wpływ na wynik postępowania bowiem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu ograniczył rozpoznanie sprawy do ustaleń dokonanych w oparciu o dokumenty wytworzone przez te osoby, co jest sprzeczne z dyrektywą wynikającą z art. 174 k.p.k., a wbrew temu doprowadziło to do utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji;

4. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 51 § 2 k.p.k. oraz art. 98 § 2 pkt 1 i 2 w zw. z § 3 k.r. i o. polegające na zaniechaniu należytego skontrolowania, poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami czy D. L. mógł występować w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stanął na stanowisku, że wyeliminowanie jego udziału w sprawie nie było możliwe na podstawie art. 56 § 1 k.k., a naruszenie to miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż prawidłowa ocena powinna skutkować uchyleniem wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierzetelność procesu przed sądem pierwszej instancji;
5. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez nierzetelne rozważenie zarzutów podnoszonych w apelacjach oskarżycielki posiłkowej i przedstawienie argumentacji uzasadniającej stanowisko sądu w przedmiocie zarzutów apelacji w sposób wybiórczy na korzyść oskarżonego, z pominięciem istotnych okoliczności sprawy ujawnionych w toku rozprawy głównej i sformułowanie sprzecznych wniosków, w szczególności w zakresie oceny zeznań małoletniej pokrzywdzonej X.Y. , jej matki O. L. oraz wyjaśnień R. L. , co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego zastosowania art. 5 § 2 k.p.k. i przyjęcia, że zachodzą wątpliwości, które powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, podczas gdy mogły one zostać usunięte, gdyby sąd przeprowadził postępowanie w sposób pełny, kompletny i poddał je ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k.;
6. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpoznanie sprawy, w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów, i sformułowanie twierdzenia, z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, że okolicznością osłabiającą wiarygodność opinii zespołu biegłych M.B., K.K. i M.P. jest kwestia nieprzeprowadzenia badania małoletniej pokrzywdzonej w sytuacji, gdy:

1. sąd drugiej instancji uznał opinię tę za pełną, jasną, i nie podjął inicjatywy dowodowej w celu jej uzupełnienia,
2. biegli szczegółowo uzasadnili (także w opinii ustnej uzupełniającej), jakie znaczenie miało odstępianie od badania małoletniej dla treści wydanej przez nich opinii,
3. sąd pierwszej instancji zgodził się na odstępianie od badania X.Y. ,
4. a Sąd Apelacyjny we Wrocławiu podkreślał, że X.Y. nie powinna być wielokrotnie badana, gdyż godzi to w dyrektywę wynikającą z art. 185a k.p.k.,
5. biegli stwierdzili u małoletniej pokrzywdzonej szereg symptomów świadczących o doświadczeniu molestowania seksualnego, co mogło być ustalone tylko z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia bowiem doprowadziło do wadliwego twierdzenia sądu o niewiarygodności zeznań X.Y. i w konsekwencji utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia;
6. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 185a § 3 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 405 § 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu kontroli sprawy w granicach podniesionych zarzutów i pobieżne ustosunkowanie się do zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z odtworzenia na rozprawie zapisu obrazu i dźwięku z przesłuchania pokrzywdzonej oraz dowodów z odtworzenia z udziałem biegłego tłumacza przysięgłego języka angielskiego zapisu wideo, przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej w Wielkiej Brytanii i błędne przyjęcie, że dowody te były znane sądom obu instancji ujawnione na rozprawie głównej, a także stanowiły pełnoprawny dowód także w kontekście art. 405 § 2 k.p.k. w sytuacji, gdy odtworzenie takich materiałów na rozprawie było obowiązkiem sądu, co miało wpływ na treść orzeczenia gdyż prowadziło do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku mimo, iż doszło do istotnej obrazy prawa procesowego;
7. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez lakoniczne rozpoznanie zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej adw. B.

Ł. odnoszącego się do nie dopuszczenia i nie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków G. L. , D. T. , R. S. , A. W. i błędne przyjęcie, że bezpośrednie przeprowadzenie tych dowodów nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż wystarczające było oparcie się na dowodach wytworzonych przez te osoby, a nadto z uwagi na przyjęcie, że ich przeprowadzenie wyłączała art. 174 k.p.k. podczas, gdy bezpośrednie przesłuchanie tych świadków było niezbędne dla rozpoznania istoty sprawy i realizacji zasady bezpośredniości w postępowaniu sądowym, a wskazywana we wnioskach dowodowych teza dowodowa nie ograniczała się wyłącznie do odtworzenia treści zeznań małoletniej czy też jej matki, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia gdyż prowadziło do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, mimo iż doszło do istotnej obrazy prawa procesowego.

W konkluzji pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej O. L. okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy na wstępie, że postępowanie kasacyjne nie stanowi postępowania trzecioinstancyjnego; jego przedmiotem nie jest powtórzenie postępowania odwoławczego: kontrolą przeprowadzaną przez Sąd Najwyższy objęte jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) badane pod kątem uchybień wskazanych w przepisach art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 439 k.p.k. Podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia mogą być wyłącznie uchybienia, których dopuścił się sąd drugiej instancji. Tym samym w ewentualnej orbicie zainteresowania procesowego najwyższej instancji sądowej znaleźć się mogą jedynie te błędy, które miałyby mieć miejsce w postępowaniu odwoławczym.

Postępowanie kasacyjne nie dubluje bowiem postępowania apelacyjnego. Niedopuszczalne jest w tym postępowaniu podnoszenie zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji oraz bezpośrednio kontestowanie prawidłowości sposobu przeprowadzenia postępowania przed tym sądem oraz dokonanych ustaleń faktycznych.

Tych implikacji procesowych — wynikających wprost z określonego ukształtowania przez ustawodawcę modelu postępowania nadzwyczajnoskargowego inicjowanego wniesieniem kasacji (w szczególności zaś związanych z istnieniem wyraźnych barier procesowych w zakresie prawnej dopuszczalności formułowania w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów o charakterze czysto apelacyjnym) zdaje się nie dostrzegać pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

W pierwszej kolejności należy wskazać na to, że wszystkie zarzuty kasacyjne stanowią w znacznej mierze powielenie zarzutów podniesionych w zwyczajnym środku odwoławczym sporządzonym przez jednego z pełnomocników oskarżycielki posiłkowej – adw. B. Ł. , o czym świadczy dobitnie treść uzasadnienia. Na etapie postępowania kasacyjnego skarżący nie podnosi bowiem żadnych argumentów, które nie znalazłyby się już poprzednio w polu widzenia sądu odwoławczego. Treść uzasadnienia w znacznej mierze stanowi przejaw braku zadowolenia z rozstrzygnięcia sądu *meriti*, zaaprobowanego przez sąd *ad quem*. Wbrew wyraźnemu wymogowi procesowemu, wynikającemu z dyspozycji przepisu art. 519 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. — podniesione przez autora kasacji zarzuty skierowane zostały w istocie przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Autor kasacji w tym fragmencie środka zaskarżenia, w którym odnosi się do zarzutu: z pkt. I V *petitum* kasacji, powielił odpowiednio treść i argumentację zarzut z pkt. 4 zwyczajnego środka zaskarżenia, z pkt. II i IV *petitum* kasacji, powtórzył w istocie odpowiednio zarzut z pkt. 1 zwyczajnego środka zaskarżenia, z pkt. III i VIII *petitum* kasacji, powtórzył w zasadzie odpowiednio zarzut z pkt. 2 zwyczajnego środka zaskarżenia zaś odnosząc się do zarzutu z pkt. VII *petitum* kasacji, powtórzył odpowiednio zarzut z pkt. 3 zwyczajnego środka zaskarżenia, z tą tylko różnicą, że zarzuty z pkt. IV-VIII zostały zmodyfikowane w sposób

umożliwiający „przekwalifikowanie” ich na zarzuty kasacyjne (w przypadku zarzutu z pkt. IV *petitum* kasacji poprzez dodanie do zarzutu apelacyjnego „kwalifikacji” z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 in fine k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 51 § 2 k.p.k. oraz art. 98 § 2 pkt 1 i 2 w zw. z § 3 k.r.i o., zaś w przypadku zarzutów z pkt. V-VIII *petitum* kasacji poprzez dodanie do zarzutu apelacyjnego „kwalifikacji” z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji w tym zakresie usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Powtórzenie zarzutów apelacyjnych nie może wszak stanowić podstawy do inicjowania kontroli o charakterze kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Przechodząc do oceny wyartykułowanych w kasacji zarzutów zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych, w tym zarzutów

sformułowanych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej – adw. B. Ł. przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego. Lektura uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji.

Analizując uzasadnienie orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu należy dojść do przekonania, że sąd ten nie pominął żadnego ze stawianych w apelacjach obojga pełnomocników z wyboru oskarżycielki posiłkowej O. L. zarzutów, jak również wskazał czym kierował się sąd odwoławczy, wydając wyrok, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne (por. uzasadnienie, strona 2-122 i 123-127). Jeśli chodzi o zarzut twierdzenia naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., tj.: pierwszy i piąty zarzut kasacyjny (pkt I i V *petitum* kasacji) odpowiadający treści i argumentacji zarzutowi z pkt. 4 *petitum* apelacji, to należało uznać go za oczywiście bezzasadny. Formułowanie twierdzenia o naruszeniu swobodnej oceny dowodów przez sąd jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd *ad quem* przeprowadzał samodzielnie dowody w postępowaniu odwoławczym. Jeśli chodzi o art. 410 k.p.k., to należy mieć na uwadze, że przepis ten ma zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, jeżeli w tej fazie postępowania sąd przeprowadza postępowanie dowodowe co do istoty sprawy, a więc gdy dochodzi do uzupełnienia postępowania dowodowego lub odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego oraz poczynienia przez sąd *ad quem* odmiennych ustaleń faktycznych i ewentualnie do wydania wyroku zmieniającego orzeczenie sądu *a quo* (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2012 r., sygn. IV KK 398/11, SIP «Legalis» nr 492159; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. IV KK 314/12, SIP «Legalis» nr 551848). Z zapatrywaniem tym w pełni harmonizuje pogląd, zgodnie z którym w sytuacji, w której sąd odwoławczy nie zmieniając zaskarżonego wyroku co do istoty, nie czyni tym samym własnych ustaleń faktycznych i nie dokonuje ponownej, własnej oceny dowodów, nie może obrazić przepisu art. 410 k.p.k. (tak np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. V KK 289/17, SIP «Legalis» nr 1715544). W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie zostało jednak uzupełnione przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który nie przeprowadzał żadnych dowodów, które miałyby uzupełnić podstawę dowodową

dla ustaleń faktycznych dokonywanych w sprawie. Sąd ten jedynie dokonał „swoistego kalendarium” zarzuconych oskarżonemu R. L. przestępczych zachowań, a na taką redakcję wyroku zdecydował się – jak podał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – „aby umożliwić stronom pełne zapoznanie się z sposobem składania przez małoletnią X.Y. relacji na temat zachowań dziadka R. L. , a w dalszej kolejności ojca, D. L. , odnosząc je do aktualnej sytuacji rodzinnej i osobistej dziecka i jego matki, O. L. , jak również kontekstu wynikającego z konfliktów rodzinnych między rodzicami małoletniej X.Y. , postępującego rozkładu związku małżeńskiego, niewykonania przez O. L. polecenia sądu brytyjskiego o powrocie dziecka pod jurysdykcję Wielkiej Brytanii, a także aktualnej sytuacji procesowej w postępowaniach karnych przeciwko R. L. , a później przeciwko D. L. ” (s. 12). Stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze został li tylko przez ten sąd szeroko i drobiazgowo (od s. 13 do s. 81) „uzupełniony o ustalenia, w jakich okresach i wobec jakich osób małoletnia X.Y. ujawniała zarzucone oskarżonemu R. L. przestępcze zachowania, na tle sytuacji rodzinnej i osobistej dziecka oraz matki, O. L. , jak również kontekstu wynikającego z konfliktów rodzinnych między rodzicami małoletniej X.Y. , O. i D. L.”. Myli się zatem skarżący przyjmując, że „treść uzasadnienia ze stron 13-81 traktować należy jako ustalenia własne Sądu Apelacyjnego” czy jako „stanowi[ące] w istocie częściowe uwzględnienie zarzutu apelacyjnego sprowadzającego się do zaniechania przez Sąd I instancji ustalenia chronologii wydarzeń”. Nie został on też – jak błędnie wnioskuje skarżący – „zredagowany w taki sposób, aby potwierdzał ocenę materiału dowodowego i ustalenia faktyczne Sądu I instancji” ale jako porządkujący te ustalenia we wskazanym wyżej zakresie. Wynika z nich m. in. okoliczność kwestionowana przez skarżącego („istota błędnych ustaleń”), a mianowicie wielokrotnego bo aż 35-krotnego składania przez małoletnią X.Y. tak procesowo, jak i pozaprocessowo zeznań (relacji) w Wielkiej Brytanii i w Polsce, zarówno przed pracownikami opieki społecznej, policjantami i psychologami (do końca lipca 2017 r. w Wielkiej Brytanii), a następnie w Polsce przed sędziami w sprawach karnych i rodzinnych, a także lekarzami, w tym psychiatrami, psychologami w ww. sprawach oraz podczas prywatnych porad lekarskich psychiatrycznych i psychologicznych inicjowanych przez matkę dziewczynki, O. L. . Okoliczność ta została szczegółowo

przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdzie na stronach od 88 do 92 wyszczególnione wszystkie przesłuchania, wysłuchania, badania oraz sesje psychologiczne i terapeutyczne z udziałem małoletniej X.Y. . Analiza treści ww. czynności, potwierdza nie tylko wniosek przedstawiony przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze ale i Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że małoletnia X.Y. wielokrotnie i sposób odmienny przedstawiała zachowania dziadka R. L. i ojca D. L. , co bezsprzecznie podważa jej wiarygodność i ustalenia tego w żadnej mierze nie zmienia odmienna ocena tych depozycji przeprowadzona przez skrzącego w kasacji na s. 7-11. Wbrew gołosłownym twierdzeniom skarżącego sąd odwoławczy nie pominął żadnych istotnych okoliczności sprawy ujawnionych w toku rozprawy głównej tak w zakresie oceny wiarygodności zeznań małoletniej pokrzywdzonej X.Y. , jak i jej matki O. L. i babci (od strony matki) B. S. oraz wyjaśnień R. L. , czemu dał wyraz w treści szczegółowego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (zob. kolejno s. 80-100, s. 100-110, s. 120-122), a w konsekwencji nie doszło do sugerowanego przez skarżącego wadliwego zastosowania art. 5 § 2 k.p.k. Również zarzut naruszenia art. 56 § 2 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 in fine k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 51 § 2 k.p.k. oraz art. 98 § 2 pkt 1 i 2 w zw. z § 3 k.r. i o., tj.: drugi i czwarty zarzut kasacyjny (pkt II i IV *petitum* kasacji) odpowiadający treści i argumentacji zarzutowi z pkt. 1 *petitum* apelacji, uznać należy za pozbawiony zasadności. Jest to także zarzut kierowany w istocie pod adresem sądu *meriti* z tego względu, że to właśnie Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze orzekał m. in. na podstawie art. 56 k.p.k. dopuszczając do udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego R. L. zaś Sąd Apelacyjny we Wrocławiu jedynie nie uwzględnił wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w przedmiocie ograniczenia liczby oskarżycieli posiłkowych występujących w sprawie, poprzez wyeliminowanie z tej roli D. L. , a to z uwagi na stawiane mu zarzuty molestowania małoletniej pokrzywdzonej w innym postępowaniu oraz jego postawę w stosunku do oskarżonego, wyrażającą się w podejmowaniu czynności obrończych, jego udział w postępowaniu po stronie pokrzywdzonej, w czasie którego podejmował czynności na korzyść oskarżonego i niekorzyść pokrzywdzonej, przez co również zdaniem skarżącego zakłócił prawidłowy bieg postępowania i naruszył prawa

pokrzywdzonej do uczciwego procesu sądowego. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu jedynie zaaprobował w tym zakresie argumentację i stanowisko przedstawione przez sąd pierwszej instancji w ramach kontroli instancyjnej, w części dotyczącej udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego D. L. , uznając ją za prawidłową i zgodną z wykładnią kwestionowanych w apelacji przepisów art. 53 k.p.k. i art. 56 § 1 k.p.k., trafnie wskazując, że po pierwsze: najbardziej pożądanym modelowo byłyby jeden proces karny przeciwko wszystkim osobom, którym postawiono zarzuty popełnienia przestępstw o charakterze seksualnym w stosunku do tej samej małoletniej, w tym wypadku X.Y. , jednak kiedy zarzuty molestowania seksualnego postawiono w pierwszej kolejności dziadkowi małoletniej, oskarżonemu R. L. , a po upływie wielu miesięcy także jej ojcu, D. L. , ale w innym postępowaniu karnym, to w takim wypadku, nie tylko ojciec, D. L. , ale żadne z rodziców nie mogłoby reprezentować interesów małoletniej pokrzywdzonej X.Y. , gdyż sprzeciwiał by się temu przepis art. 98 § 2 pkt 2 k.r. i o. Po drugie: skoro w postępowaniu karnym przeciwko oskarżonemu R. L. , ojciec dziewczynki, D. L. nie stał pod żadnym zarzutem popełnienia przestępstwa, a jednocześnie jako przedstawicielka ustawowa małoletniej i oskarżycielka posiłkowa występowała matka, O. L. , to faktycznie trudno odmówić takiego uprawnienia drugiemu z rodziców. Nie było to sprzeczne ani z interesami małoletniej X.Y. , ani z celami postępowania, gdyż dobrostan dziecka, także w zakresie ochrony jej relacji i więzi rodzinnych, wymagał respektowania celów postępowania karnego wyrażonych w art. 2 k.p.k. Po trzecie: ojciec dziewczynki, D. L. , tak w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym, nie został pozbawiony prawomocnie władzy rodzicielskiej (k. 3641-3667), co słusznie skłoniło Sąd Apelacyjny we Wrocławiu do nieuwzględnienia wniosku procesowego prokuratora i pełnomocników oskarżycielki posiłkowej, O. L. , aby pozbawić R. L. roli oskarżyciela procesowego w instancji odwoławczej (k. 3702v). Wobec powyższego nie sposób uznać za skarżącym jakoby sąd odwoławczy popełnił błąd nie uwzględniając wniosku prokuratora i pełnomocników oskarżycielki posiłkowej o wyłączenie od udziału w postępowaniu apelacyjnym D. L. . Należycie skontrolował też zarzuty apelacji obu pełnomocników oskarżycielki posiłkowej, udzielając odpowiedzi na pytanie czy D. L. mógł występować w sprawie w charakterze

oskarżyciela posiłkowego, trafnie wskazując, że wyeliminowanie jego udziału w sprawie nie było możliwe na podstawie art. 56 § 1 k.k., a swoje stanowisko przedstawił na s. 127 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Podobnie jak poprzednie zarzuty ocenić należy zarzuty naruszenia art. 368 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., tj.: trzeci i ósmy zarzut kasacyjny (pkt III i VIII *petitum* kasacji) odpowiadający treści i argumentacji zarzutowi z pkt. 2 *petitum* apelacji. Skarżący zarzuca sądowi odwoławczemu nie uwzględnienie w toku rozprawy apelacyjnej wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków G. L. , D. T. , R. S. i A. W. , mimo iż bezpośrednie przesłuchanie tych osób miało znaczenie dla wyjaśniania wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz lakoniczne rozpoznanie zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej adw. B. Ł. odnoszącego się do nie dopuszczenia i nie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków G. L. , D. T. , R. S. , A. W. i błędne przyjęcie, że bezpośrednie przeprowadzenie tych dowodów nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż wystarczające było oparcie się na dowodach wytworzonych przez te osoby, a nadto z uwagi na przyjęcie, że ich przeprowadzenie wyłączała art. 174 k.p.k. Skoro sąd odwoławczy nie przeprowadzał żadnych dowodów, które miałyby uzupełnić podstawę dowodową dla ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, uznając za sądem pierwszej instancji za wystarczający zgromadzony materiał dowody, to narzucanie temu sądowi przez skarżącego w kasacji „możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego” we wskazanym wyżej zakresie (zob. akapit drugi s. 38 kasacji), uznać należy za postąpienie niezrozumiałe. Sąd odwoławczy odnosząc się w toku rozprawy apelacyjnej do wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: G. L. , D. T. , R. S. i A. W. , jak i rozpoznając zarzuty apelacyjne, słusznie wskazał, że wystarczające dla potwierdzenia czynności i ich przebiegu, a także wniosków i przekonań pracowników opieki społecznej z Wielkiej Brytanii: D. (D. T. i G. I. są sporządzone przez nie dokumenty, szczegółowo wymienione w punktach od 1 do 7 (s. 123-124 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a w przypadku psychologów: R. S. i A. W. sporządzone przez nie opinie prywatne, wykonane na zlecenie matki dziewczynki, O. L. , wymienione w punktach 1 i 2 (s.

123-124 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie było żadnej potrzeby bezpośredniego przesłuchania w charakterze świadków na rozprawie głównej zarówno pracowników opieki społecznej z Wielkiej Brytanii: D. (D.) T. i G. L., jak i psychologów: R. S. i A. W. w sytuacji, gdy sąd dysponował raportami, informacjami czy opiniami prywatnymi ww. psychologów na okoliczności związane z przedsięwziętymi przez nich czynnościami, których przebieg i ustalenia został przedstawiony w sporządzonych przez nich dokumentach, a ponadto dysponował dowodami pierwotnymi w postaci zeznań świadków: małoletniej X.Y. i jej obojga rodziców, O. i D. L., jak również dokumentacją przekazaną z Wielkiej Brytanii bezpośrednio, jak również za pośrednictwem obojga rodziców małoletniej lub ich pełnomocników procesowych. Nowych, nieznanych dotąd potrzeb dla przeprowadzenia ww. czynności, nie wskazuje również skarżący w kasacji. Na marginesie już tylko wskazać należy, że zeznania ww. psychologów – jak trafnie przyjął sąd odwoławczy – nie mogły zastępować zeznań małoletniej X.Y. i jej matki, O. L., zgodnie z zakazem z art. 174 k.p.k., które nie były sprzeczne z treściami zawartymi w obu prywatnych opiniach psychologów. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 185a § 3 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 405 § 2 k.p.k., tj.: siódmego zarzutu kasacyjnego (pkt VII *petitum* kasacji) odpowiadającego treści i argumentacji zarzutowi z pkt. 3 *petitum* apelacji, to i ten zarzut należało uznać za oczywiście bezzasadny. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na uznanie, że sąd odwoławczy nie dopuścił się sugerowanego przez skarżącego zaniechania kontroli sprawy w granicach podniesionych zarzutów i pobieżnego ustosunkowania się do ww. zarzutu apelacji nieprzeprowadzenia dowodu z odtworzenia na rozprawie zapisu obrazu i dźwięku z przesłuchania pokrzywdzonej oraz dowodów z odtworzenia z udziałem biegłego tłumacza przysięgłego języka angielskiego zapisu wideo, przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej w Wielkiej Brytanii. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 125), sąd odwoławczy w pkt. IV odniósł się do zarzutów postawionych w apelacjach pełnomocników z wyboru oskarżycielki posiłkowej O. L., jako przedstawicielki ustawowej małoletniej X.Y.: adw. B. Ł. i adw. A. K., a zatem i do zarzutu z pkt. 3 *petitum* apelacji adw. B. Ł., a dotyczących obrazu przez sąd

pierwszej instancji prawa procesowego, a mianowicie art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., mającej wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wniosków dowodowych o bezpośrednie odtworzenie dowodu z zapisu rozmów pomiędzy O. L. a D. L. z dnia 23 maja 2016 r. i z dnia 5 czerwca 2016 r., jak również nieprzeprowadzenia dowodu z odtworzenia na rozprawie zapisu obrazu i dźwięku z przesłuchania pokrzywdzonej oraz dowodów z odtworzenia z udziałem biegłego tłumacza przysięgłego języka angielskiego zapisu wideo, przesłuchania małoletniej pokrzywdzonej w Wielkiej Brytanii. Jak trafnie wskazał sąd odwoławczy, dowody te były znane sądom obu instancji, ujawnione na rozprawie głównej, a także stanowiły pełnoprawny dowód także w kontekście art. 405 § 2 k.p.k., czemu dano wyraz także na rozprawie odwoławczej (k. 3703v-3704). W tej sytuacji, sąd odwoławczy nie miał obowiązku – jak wskazuje skarżący w treści zarzutu kasacyjnego i jego uzasadnieniu – odtworzenia tych materiałów na rozprawie, dlatego zarzut ten należało ocenić jako oczywiście bezzasadny. Podobnie ocenić należało ostatni z analizowanych zarzutów kasacyjnych, który jako jedyny nie znalazł swojego odpowiednika w zarzucie apelacyjnym, a mianowicie zarzut naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k., tj.: szósty zarzut kasacyjny (pkt VI *petitum* kasacji). Zarzut ten, jak wskazano wyżej, nie odnosi się do żadnego z zarzutów sformułowanych w zwyczajnych środkach odwoławczych sporządzonych przez oboje pełnomocników oskarżycielki posiłkowej, w tym adw. B.Ł. , choć w podstawie prawnej wskazano m. in. przepisy art. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący w treści zarzutu i jego uzasadnieniu wskazuje na nierzetelne rozpoznanie sprawy przez sąd odwoławczy, w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów, i sformułowanie twierdzenia, z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, że okolicznością osłabiającą wiarygodność opinii zespołu biegłych M.B., K.K. i M.P. jest kwestia nieprzeprowadzenia badania małoletniej pokrzywdzonej w sytuacji, gdy: sąd drugiej instancji uznał opinię tę za pełną, jasną, i nie podjął inicjatywy dowodowej w celu jej uzupełnienia (ppkt a), biegli szczegółowo uzasadnili (także w opinii ustnej uzupełniającej), jakie znaczenie miało odstępianie od badania małoletniej dla treści wydanej przez nich opinii (ppkt b), sąd pierwszej instancji zgodził się na odstępianie

od badania X.Y. (ppkt c), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu podkreślał, że X.Y. nie powinna być wielokrotnie badana, gdyż godzi to w dyrektywę wynikającą z art. 185a k.p.k. (ppkt d), biegli stwierdzili u małoletniej pokrzywdzonej szereg symptomów świadczących o doświadczeniu molestowania seksualnego, co mogło być ustalone tylko z wykorzystaniem wiadomości specjalnych (ppkt e), a co – zdaniem skarżącego – miało istotny wpływ na treść orzeczenia bowiem doprowadziło do wadliwego twierdzenia sądu o niewiarygodności zeznań X.Y. i w konsekwencji utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia. Skarżący, jak wynika z treści zarzutu i jego uzasadnienia, kwestionuje przeprowadzoną przez sąd pierwszej instancji i zaaprobowaną przez sąd odwoławczy ocenę wiarygodności zeznań X.Y. . Jednakże niedopuszczalne jest w postępowaniu kasacyjnym – na co wskazano już w wyższych partiach tego uzasadnienia – podnoszenie zarzutów skierowanych *de facto* przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji oraz bezpośrednie kontestowanie prawidłowości sposobu przeprowadzenia postępowania przed tym sądem oraz dokonanych ustaleń faktycznych. Skoro zaś sąd odwoławczy nie stosował wspomnianych przepisów art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k., to też i nie mógł ich w konsekwencji naruszyć, co czyni i ten zarzut bezzasadnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[a!]

